*ks. Dariusz Frydrych*

# *Więzi rodzinne a problem niedostosowania społecznego*

## *Familiy ties and the problem of the social maladjustment of minors*

**Abstract**

In recent decades our social reality has undergone significant political, economic and socio-cultural transformations. These changes have led to the emergence of both positive and negative social phenomena. Among the negative are: increasing violence, aggression, addiction, social maladjustment, callousness, a hedonistic and consumer lifestyle. However, the linking of the phenomenon of the social maladjustment of minors in Poland mostly with political changes and the distinguishing in the first place such causes of dysfunction as: difficult socio-economic conditions, or low parenting competence of parents, is an incomplete diagnosis. The foundation of the problem of juvenile social maladjustment should be seen rather in the disturbed emotional bonds in the family. In the era of atomization of social life a growing problem is the building of weak or negative family ties or their complete absence. Family ties have often only an instrumental character.

**Keywords**
family, dysfunctional family, youth, family tie, social adjustment, social maladjustment

Rodzina jest pierwszym, naturalnym środowiskiem i grupą społeczną dla dziecka. Ta podstawowa wspólnota powinna wypełniać różnorodne funkcje opiekuńcze, rozwojowe, edukacyjne, socjalizacyjne i emocjonalne w kolejnych etapach rozwojowych dziecka. Na rodzinie spoczywa główna odpowiedzialność za zaspokojenie jego potrzeb biologicznych, psychicznych i społecznych. W niej dokonuje się optymalny rozwój cech osobowości, kształtowanie się wartości i norm przyjętych w społeczeństwie. Aby jednak rodzina tworzyła korzystnego środowisko wychowawcze, opiekuńcze i socjalizacyjne, konieczne jest prawidłowe wypełnianie w niej funkcji rodzicielskich.

Obserwując wnikliwie funkcjonowanie współczesnych rodzin, można dostrzec nasilanie się niewłaściwych, negatywnych i trudnych sytuacji życia rodzinnego oraz postaw i zachowań rodzicielskich, pozbawionych więzi emocjonalnych. Wydaje się, że to właśnie brak więzi leży u podstaw znacznego ograniczania działania opiekuńczo-wychowawczego i socjalizacyjnego w rodzinie. Coraz częściej rodzina nie spełnia należycie swych założonych funkcji, stając się dysfunkcyjną, cechującą się brakiem lub niedostatkiem zaspokajania potrzeb biologicznych, uczuciowych i rozwojowych, a także dezorganizacją środowiska wychowawczego, społecznego, emocjonalnego i strukturalnego[1].

Zaburzona socjalizacja młodzieży coraz częściej łączy się ze specyfiką współczesnej rodziny, w której dziecko nie zawsze jest postrzegane jako wartość pożądana i cenna sama w sobie[2]. Rodziny wieloproblemowe, zdezorganizowane, o zaburzonych więziach emocjonalnych, strukturalnych, w których rodzice nie wypełniają podstawowych funkcji, tworzą niesprzyjający klimat wychowawczy dla dzieci. Niewątpliwie

[1] Por. H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy", nr 1(2) 2011, s. 7.
[2] Por. M. Jordan, *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003, s. 19.

ryzyko tzw. „wykolejenia" społecznego i marginalizacji cywilizacyjnej młodzieży jest niepokojąco wysokie w rodzinie obciążonej wypaczeniami i deficytami emocjonalnymi, pedagogicznymi oraz socjalnymi. Proces socjalizacji potomstwa, dokonujący się w dysfunkcjonalnych rodzinach, może sprzyjać kształtowaniu się niepożądanych postaw społecznych młodzieży, zagrażających jej pomyślnemu rozwojowi osobistemu[3].

## 1. Pojęcie, charakterystyka i znaczenie więzi rodzinnej

We współczesnym społeczeństwie, w którym zaczęła dominować „rodzina nuklearna" coraz mocniejsze wydaje się być przekonanie, że rodzina wielopokoleniowa, nacechowana silnymi więziami rodzinnymi, nie ma racji bytu[4]. Tymczasem Jan Paweł II w *Liście do Rodzin* zwraca uwagę, że istotnym aspektem jej życia i funkcjonowania jest więź międzypokoleniowa: „Rodzina jest wspólnotą szczególnie intensywnych wzajemnych odniesień: między małżonkami, pomiędzy rodzicami i dziećmi oraz między pokoleniami"[5].

Więź rodzinna stanowi ogół stosunków społecznych wpisanych w zależności między członkami rodziny, a także ogół postaw tych członków wobec siebie oraz wartości i celów rodziny. Jest szczególnym rodzajem więzi społecznej, która ma podstawy zarówno emocjonalne, jak i racjonalne, wynikające ze związku małżeńskiego oraz świadomości związków genetycznych i genealogicznych, przeżyć emocjonalnych, stosunków zależności, współdziałania, czynników prawnych, religijnych, obyczajowych, podobnych postaw członków rodziny wobec uwarunkowań społecznych, kulturowych, ale też gospodarczych, w których dana rodzina żyje[6].

Na gruncie socjologii rodziny, psychologii oraz pedagogiki wyróżnia się trzy typy więzi:

a) więź funkcjonalną (formalną, strukturalno-przedmiotową, rzeczową, obiektywną) – występującą ze względu na funkcje i role pełnione w rodzinie;

b) więź podmiotową (nieformalną, intencjonalną, osobistą) – pojawiającą się ze względu na cechy osobowości członków rodziny;

c) więź kulturową – wartości, normy, wzory zachowań i in.)[7].

Natomiast w zakresie zagadnienia nieprzystosowania społecznego możemy mówić o czterech typach więzi rodzinnej:

a) prawidłowa więź rodzinna, występująca w sytuacji silnej integracji rodziny. Uczestnicy życia rodzinnego są do siebie silnie przywiązani i nie dopuszczają do sytuacji zmierzających do krytyki ich środowiska rodzinnego. Członkowie, pomimo poczucia wspólnoty, wykazują swoją własną samodzielność poprzez kontakt z otoczeniem i zainteresowania, pozostając świadomi, że w każdej sytuacji mogą liczyć na pomoc rodziny;

b) słaba więź rodzinna, objawiająca się swoistym snobizmem. Rodzinę taką charakteryzują: pozory uczuć, troskliwości, szczególnie „na zewnątrz",

---

[3] Por. tamże, s. 5.
[4] Por. S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny – obszary i panorama problematyki*, Toruń 1998, s. 105.
[5] Jan Paweł II, *Gratissimam sane. List do rodzin z okazji Roku Rodziny*, z 2 lutego 1994 r., nr 15.
[6] Por. A. Kotlarska-Michalska, *Więź rodzinna jako szczególny rodzaj więzi społecznej*, „Roczniki Socjologii Rodziny" t. 4, 1992, s. 17-32; J. Turowski, *Przemiany współczesnej rodziny*, „Zeszyty Naukowe KUL" 2, nr 4, 1959, s. 29; L. Dyczewski, *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002, s. 11.
[7] Por. J. Śledzianowski, S. Bębas, *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Kielce 2013, s. 22-23; S. Kawula, J. Brągiel, A.W. Janke, *Pedagogika rodziny – obszary i panorama problematyki*, Toruń 1998, s. 104; L. Dyczewski, *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002, s. 15-17.

w sytuacjach kontaktu z osobami trzecimi; brak rozumienia potrzeby niezależności; zaborczość. Tak ukształtowana więź rodzinna z reguły kończy się wraz z okresem dorośnięcia i opuszczenia przez dziecko domu;

c) brak więzi. Zachodzi, gdy każdy z domowników żyje własnym życiem, członkowie rodziny żyją niejako „obok" siebie. Dom jest jedynie miejscem zatrzymania, noclegu. W relacjach przeważa postawa „brania" nad „dawaniem" z siebie;

d) więź negatywna. Ma miejsce przede wszystkim w rodzinach o podłożu patologicznym. Członkowie rodziny wyrażają względem siebie niechęć, a nawet wrogość. Zależność między nimi ma specyficzny rys – nie potrafią oni żyć ze sobą, ale też nie umieją obyć się bez siebie[8].

Dla podjętego w artykule zagadnienia koniecznym staje się zauważenie wyników prowadzonych badań, które ukazują niepokojący obraz relacji panujących we współczesnych rodzinach. Obserwacje, prowadzone przez G. Gajewską w grupie dzieci i młodzieży gimnazjalnej, wykazują na przykład następujące dane w zakresie więzi rodzinnych i poczucia bezpieczeństwa[9]:

• 4% dzieci i młodzieży nie ma oparcia w środowisku życia, a 62% posiada je jedynie na poziomie umiarkowanym;

• 8% dzieci nie czuje się bezpiecznie w domu, 3% czuje się źle w swoich domach, dla 13% dom jest obojętny, dla 6% rodzice są źródłem lęków, 5% dzieci nie może liczyć na nikogo z rodziny;

• 36% czerpie wzorce osobowe ze środowiska pozarodzinnego;

• 2% badanych nie spędza weekendów z rodzicami, a 17% jedynie okazjonalnie, 8% nie spędza wakacji z rodzicami, a sporadycznie spędza je 41%, 7% dzieci nie wiązało spędzania czasu wolnego z domem, nudziło się i najchętniej z niego wychodziło;

• u 9% badanych dzieci w rodzinie występowały kłótnie i alkoholizm;

• 6% posiada negatywny, a 43% obojętny obraz matki

• 14% posiadało negatywny, a 47% obojętny obraz ojca.

Z podanych powyżej danych niepokoić powinien szczególnie fakt, że prawie połowa badanych dzieci negatywnie lub obojętnie wyraża się o matce, natomiast ponad 60% wyraża się w ten sposób o ojcu.

## 2. Pojęcie dostosowania i niedostosowania społecznego

Pojęcie dostosowania społecznego jest powszechnie używane tak w języku potocznym, jak też na gruncie wielu dyscyplin naukowych, takich jak pedagogika, psychologia, socjologia. Stąd też trudno ująć je w jednobrzmiącą definicję. Termin „dostosowanie" czy też „przystosowanie" ma swoje źródło w naukach biologicznych. Na ich gruncie używany jest na określenie „adaptacji organizmu do zmieniających się warunków (wewnętrznych i zewnętrznych) poprzez procesy homeostazy i samoregulacji"[10].

[8] Por. J. Śledzianowski, S. Bębas, *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Kielce 2013, s. 24.
[9] E. Laurman-Jarząbek, *Rodzina a zagrożenia towarzyszące współczesnej młodzieży*, w: *Obraz współczesnej młodzieży – od kryzysu do nadziei*, red. M. Szpringer, A. Drapała, Kielce 2007, s. 94. Por. J. Śledzianowski, S. Bębas, *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Kielce 2013, s. 173-180, 214-226; M. Kalinowski, I. Niewiadomska, J. Chwaszcz, W. Augustynowicz, *Więzi społeczne zamiast więzień – wsparcie pozytywnej readaptacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w powodu konfliktu z prawem*, Lublin 2010.
[10] J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12), s. 65.

Na potrzeby niniejszego artykułu zostanie przywołane definiowanie „dostosowania" ujętego w następujących kategoriach[11]:

a) adaptacja organizmu – definicje podkreślające związek procesu przystosowania z dopasowywaniem, adaptacją. Przystosowanie oznacza tu regulowanie wzajemnych stosunków organizmu z otoczeniem przez zmiany w organizmie stosowne do stanu otoczenia;

b) zaspokajanie potrzeb – definicje podkreślające związek przystosowania z dążeniem do zaspokajania potrzeb w danym środowisku; organizowanie, kształtowanie i wpływanie na otoczenie. Możliwości przystosowawcze jednostki ujawniają się tu w fakcie tworzenia się indywidualnych form zachowania przystosowawczego w ontogenezie. Dostosowanie się przez zaspokajanie swoich potrzeb może się jednak odbywać w sposób akceptowany społecznie. O przystosowaniu jednostki decyduje więc równowaga między potrzebami człowieka a wymogami otoczenia;

c) podejmowanie aktywności w grupie społecznej – definicje podkreślające związek przystosowania z postępowaniem zgodnym z normami przyjętymi w danej społeczności, której wpływ na jednostkę może być pozytywny lub negatywny, może przyczyniać się do dobrego lub złego przystosowania społecznego. Jednostka prawidłowo przystosowana konfrontuje wymagania swojego otoczenia z własnymi aktualnymi możliwościami, wnosi inicjatywę pozwalającą jej na włączenie się w aktywność innych ludzi, rozwijając tym samym własną osobowość. Jednostka źle przystosowana ucieka od życia.

Dostosowanie społeczne można ująć również jako zespół cech kontaktów interpersonalnych, jakie jednostka podejmuje i zdolna jest nawiązać ze swoim otoczeniem, w szeroko rozumianym kontekście społecznym i sytuacyjnym. W takim rozumieniu o dobrym przystosowania społecznym świadczy zachowanie jednostki gwarantujące jej optymalne zaspokojenie potrzeb, przy jednoczesnej satysfakcji emocjonalnej, która wynika z przyjaznych i bezkonfliktowych kontaktów z innymi osobami[12].

Postawie dostosowania społecznego przeciwstawiane jest pojęcie „niedostosowania", „nieprzystosowania" bądź też „nieprawidłowego przystosowania" społecznego jednostki. Niedostosowanie społeczne jest stanem, w którym pojawiają się trudności adaptacyjne jednostki do otoczenia społecznego[13]. Omawiany termin rozpatrywany jest najczęściej w trzech aspektach, jako: problem społeczny, problem psychologiczny, problem pedagogiczny. W literaturze termin ten funkcjonuje zamiennie z pojęciami takimi jak: „zachowania społeczne", „wykolejenie społeczne", „zachowania dewiacyjne"[14].

---

[11] Podział i definiowanie przyjęte za: Z. Sękowska, *Przystosowanie społeczne młodzieży niewidomej*, Warszawa 1991. J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12), s. 65; por. T. Tomaszewski, *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 494; M. Przetacznikowa, J. Kaiser, *Czynniki emocjonalne i społeczne w rozwoju przystosowania człowieka do środowisk*, w: *Czynniki rozwoju człowieka: wstęp do ekologii człowieka*, red. N. Waloński, Warszawa 1972, s. 424-447; J. Szałański, *Samoocena młodzieży niedostosowanej społecznie oraz jej niektóre uwarunkowania i korelaty osobowościowe*, Łódź 1989; Z. Skorny, *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Warszawa 1989; W. Bruce, *Osobowość a problemy przystosowania u dzieci*, w: *Psychologia wychowawcza*, red. Ch. Skinner, tłum. Z. Obniski, Warszawa 1962, s. 98-122.

[12] J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12), s. 66.

[13] Por. *Katechetyka szczegółowa*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 301.

[14] Por. M. Jordan, *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003, s. 27.

Rozpatrując nieprzystosowanie w kontekście więzi, możemy powiedzieć, że może ono prowadzić do podejrzliwości, unikania bliskich kontaktów społecznych, braku zaufania i lęku. Może też stać się podłożem wielu konfliktów, aktów wandalizmu, czynów przestępczych, alkoholizmu, narkomanii, prostytucji, a w konsekwencji do wewnętrznego poczucia osamotnienia oraz wykluczenia społecznego[15].

O prawidłowym lub wadliwym przebiegu przystosowania społecznego decyduje wiele powiązanych ze sobą czynników. Wśród determinujących trudności w przystosowaniu możemy upatrywać:

a) wewnętrzne – związane z osobą, tkwiące w człowieku (np. zaburzenia neurodynamiczne, osobowości, organiczne);

b) zewnętrzne – związane ze środowiskiem: domowym (wykształcenie i status zawodowy rodziców, stan zdrowia, cechy osobowości, metody wychowawcze, relacje interpersonalne); szkolnym (szeroko rozumiane relacje szkolne); rówieśniczym.

Biorąc pod uwagę czynniki determinujące prawidłowe przystosowanie społeczne, możemy wyodrębnić następujące:

• właściwa socjalizacja, która zakłada oddziaływanie środowiska społecznego na jednostkę i kształtowanie u niej społecznie pożądanych cech. Dokonuje się to poprzez uczestnictwo jednostki w życiu społecznym i prowadzi do przyswajania przez nią panującego systemu wartości, norm panujących w danym społeczeństwie oraz uczenia się ról społecznych;

• wyposażenie biopsychiczne jednostki, czynniki środowiskowe i aktywność jednostki. Podstawowymi zaś mechanizmami socjalizacji są tu: a) kontrola wewnętrzna: ocena własnej aktywności z punktu widzenia jej zgodności z oczekiwaniami społeczeństwa; b) kontrola zewnętrzna: nacisk ze strony otoczenia i społeczeństwa;

• rodzina, szkoła i grupy rówieśniczce, których większy lub mniejszy wpływ jest uzależniony od fazy cyklu rozwojowego jednostki;

• procesy internalizacji wartości, norm i reguł zachowania uznanych za cenne przez społeczeństwo, które określają przynależność jednostki do grupy, a także wzmacniają jej tożsamość w relacji do pewnych grup. Internalizacja ról społecznych przejawia się w postawach, pragnieniach i dążeniach[16].

## 3. Problem więzi w rodzinie dysfunkcyjnej

Jako rodzinę dysfunkcyjną można określić taką, w której życie społeczne jest regulowane przez zbiór powszechnie odrzuconych wartości, norm i wzorów zachowań, stanowiących przedmiot transmisji międzypokoleniowej w toku procesów socjalizacyjnych, przyczyniając się tym samym do pogłębiania nieprzystosowania społecznego dzieci w tym uczestniczących oraz zaburzenia wszystkich relacji i komunikacji grupowej. Rodzina taka nie wypełnia zadań socjalizacyjnych w swej działalności opiekuńczo-wychowawczej w stosunku do swych dzieci. Z kolei patologia społecznych wartości oraz uznawanych norm i wzorów zachowań,

---

[15] Por. J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12), s. 66; M. Sendyk, *Społeczne funkcjonowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*, Kraków 2001; Gawęcka M., *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Toruń 2005; B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005.

[16] J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12), s. 67. Por. *Katechetyka szczegółowa*, red. J. Stala, Tarnów 2003, s. 301; W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987, s. 139; L. Pyka, *Nieprzystosowanie społeczne i jego odmiany*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993, s. 453-457.

realizowanych w rodzinie powoduje niedostosowanie społeczne młodego pokolenia[17]. Charakteryzuje ją brak umiejętności dostatecznie dobrego wypełniania funkcji rodzicielskich, nie potrafi również sprostać swoim obowiązkom i zadaniom względem swoich dzieci i innych członków rodziny oraz pomyślnie rozwiązywać swoich procesów i sytuacji kryzysowych[18].

Autorzy opracowań z zakresu dysfunkcjonalności rodziny wyróżniają: dysfunkcję ekonomiczną rodziny, dysfunkcję socjalizacyjną, wychowawczą, opiekuńczą, emocjonalną. Wśród przyczyn dysfunkcjonalności obok zjawisk makrostruktury społecznej, wyróżniającą grupą są uwarunkowania tkwiące w środowisku rodzinnym, a będących bezpośrednio lub pośrednio przejawem zaburzonych więzi: konflikty w rodzinie, alkoholizm jednego bądź obojga rodziców, uzależnienie narkotykowe u rodziców, niska kultura pedagogiczna rodziców, ubóstwo materialne rodziny, przestępczość rodziców, rozbicie struktury rodzinnej, rozluźnienie bądź brak więzi emocjonalnej w rodzinie, traumatyczna atmosfera życia domowego, negatywne postawy rodzicielskie i cechy osobowe rodziców. Jednocześnie czynniki zarówno zewnątrzrodzinne, jak i wewnątrzrodzinne kumulują się i tworzą złożony splot przyczyn i zaburzeń w wypełnianiu zadań rodzicielskich, powodując dysfunkcje rodziny o różnym stopniu i zakresie[19].

Na uwagę zasługuje analiza dokonana przez J. Izdebską, która pomija makrospołeczne uwarunkowania dysfunkcjonalności rodziny. Kładzie natomiast nacisk na przyczyny wewnątrzrodzinne wynikające z patologii w znaczeniu biologicznym i społecznym, obciążające któregoś z rodziców. Wśród nich wymienia: przestępczość, alkoholizm, zachowania autodestrukcyjne, dewiacyjne zachowania seksualne, zaburzenia psychiczne, obłożną chorobę fizyczną, kalectwo, rozbicie rodziny, układ nieformalny (konkubinat), złe pożycie rodziców, zawężone stosunki emocjonalne w rodzinie, patologiczne zachowania rodziców (np. przemoc wobec dziecka), uzależnienie od narkotyków, prostytucję[20].

Dysfunkcjonalność rodziny powoduje zaburzenie stosunków emocjonalnych i interpersonalnych między rodzicami oraz między rodzicami a dziećmi. Zakłócony zostaje klimat życia domowego, tworząc traumatyczną atmosferę życia rodzinnego. Niezaspokojone są w niej potrzeby psychiczne dziecka, a życie rodzinne ulega dezorganizacji. W rodzinie dysfunkcyjnej brak jest celów wychowawczych i życiowych. Natomiast metody opiekuńczo-wychowawcze są stosowane jedynie okazjonalnie, niepedagogicznie, powodując w ten sposób niedostosowanie dzieci do potrzeb, wartości i celów społecznych. Środowisko rodziny dysfunkcyjnej jest zaburzone, rozbita jest wspólnota członków. Więzi emocjonalne między rodzicami a dzieckiem są osłabione, a nawet zerwane[21].

Zauważa się, że zaburzenia więzi emocjonalnej mogą przejawiać się na różne sposoby – od chłodu

[17] Por. A. Przybyłka, *Dysfunkcja rodziny w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Polityka społeczna wobec reform*, Katowice 1999, s. 89-102.
[18] S. Kawula, *Rodzina o skumulowanych czynnikach patogennych*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke , Toruń 2006, s. 114-152.
[19] Por. tamże.
[20] Por. J. Izdebska, *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000.
[21] Por. H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy", nr 1(2) 2011, s. 8.

emocjonalnego – po wrogość. Często proces ten ma następujący porządek: rozluźnienie więzi uczuciowych między członkami rodziny, obojętność emocjonalna między rodzicami czy rodzicami i dzieckiem, a nawet całkowity zanik więzi emocjonalnych, przeradzający się często w negatywne i wrogie stosunki emocjonalne w rodzinie. Mają one miejsce szczególnie w rodzinach patologicznych bądź też z pogranicza patologii społecznej. Negatywne stosunki emocjonalne przybierają w nich postać odrzucenia dziecka, jawnego demonstrowania wobec niego wrogich uczuć, okazywania mu dezaprobaty, krytykowania wszelkich jego działań, stosowania zbyt surowych kar, a nawet przemocy psychicznej i fizycznej. Niekiedy rodzice w omawianym środowisku rodzinnym mogą stwarzać pewne pozory dbałości opiekuńczo-wychowawczej o dziecko. W rzeczywistości poprzez negatywne zachowanie i stosunek emocjonalny izolują je od siebie, nie zauważają jego problemów życiowych, często nie interesują się jego edukacją szkolną[22].

Negatywnym elementem więzi emocjonalnej w rodzinie dysfunkcyjnej są konflikty małżeńskie oraz między rodzicami a dziećmi. Nieporozumienia, spory i kłótnie między rodzicami w środowisku dysfunkcyjnym występują coraz częściej i z coraz większym natężeniem negatywnych emocji. Konflikty w takich rodzinach z reguły mają charakter trwały. Rodzice nie są skłonni do ich eliminowania, czy choćby redukowania. Spory i nieporozumienia potęgują się i uzewnętrzniają w różnych sytuacjach rodzinnych w postaci gwałtownych emocji, werbalnej agresji, sprzeczności interesów i celów. Z kolei potęgujące się wciąż konflikty tworzą nerwową, chłodną i traumatyczną domową atmosferę, charakteryzującą się obojętnością w stosunkach między członkami rodziny, brakiem poczucia bezpieczeństwa, izolacją emocjonalną, nerwowością i niepewnością w życiu psychicznym i społecznym wspólnoty rodzinnej. Atmosferę życia w takich rodzinach życia rodzinnego w tych rodzinach można określić jako: napiętą, pełną nieufności, niedomówień, stwarzającą różne zagrożenia, w których dochodzi do konfliktów; hałaśliwą, agresywną, w której występuje przemoc psychiczna, a nawet fizyczna; depresyjną, w której występuje smutek, przygnębienie, rezygnacja; obojętną, charakteryzującą się brakiem związku uczuciowego z dzieckiem; nadmiaru emocji i problemów życiowych trudnych do rozwiązania.

Zjawiskiem wpływającym destrukcyjnie na więzi w rodzinach dysfunkcyjnych są agresja i przemoc. Występują one szczególnie w rodzinach z problemem alkoholowym i narkotycznym oraz w rodzinach przestępczych. Przybierają postać zamierzonych lub niezamierzonych działań agresji fizycznej psychicznej lub seksualnej, skierowanych przeciw osobie bliskiej (współmałżonkowi lub dzieciom), naruszając jej prawa i dobra osobiste, niosąc ze sobą poniżenie dziecka, poczucie zagrożenia i lęk[23].

Niewątpliwie kształt więzi rodzinnych, doświadczenia i przeżycia związane z rodziną determinują w dużej mierze przyszłość dziecka, często utrudniając bądź uniemożliwiając budowanie właściwych więzi i relacji interpersonalnych w przyszłym, dorosłym życiu. W kontekście powyższych rozważań należy

[22] Por. tamże, s. 10-11.
[23] Por. tamże.
[24] M. Krowczonek, *Agresja – problem współczesnej szkoły*, Warszawa 2007, s. 45.

zauważyć także problem tzw. „agresji naśladowczej", przejawiającej się w modelowaniu i powielaniu przez dzieci i młodzież zachowań między innymi rodziców, także w odniesieniu do konfliktów, agresji, patologii[24]. Mówi się nawet o obciążającym „dziedziczeniu społecznym", o „transmisji wzorów rodzin pochodzenia", o „programowaniu przez rodzinę macierzystą"[25].

Również podatność dzieci i młodzieży na negatywne wpływy osób spoza rodziny staje się zdecydowanie większa, gdy wewnątrz rodziny więź jest słaba, albo jej nie ma. Badania wykazują, że na przykład tworzeniu się gangów dziecięco-młodzieżowych sprzyjają m.in. następujące okoliczności: pozbawienie systematycznej opieki ze strony rodziny i szkoły, przebywanie w środowisku patologii społecznej, destabilizacja związków społecznych, czy też deficyt emocjonalny dzieci z tzw. „dobrych domów"[26]. Jednocześnie jednym z najsilniejszych czynników jest właśnie brak więzi emocjonalnych w rodzinie i pogłębiający się „deficyt emocjonalny" w układach rodzinnych[27].

## 4. Środowiskowe teorie podkreślające znaczenie rodziny w patologicznym zachowaniu nieletnich

Wśród licznych teorii wyjaśniających niedostosowanie społeczne nieletnich odnajdujemy takie, które wskazują na znaczącą (kierunkową) rolę uwarunkowań rodzinnych. Teorie te rozpatrują niedostosowanie społeczne od strony uzależnień od substancji psychoaktywnych, niemniej jednak rzucają one duże światło na rozważania dotyczące omawianego zagadnienia więzi rodzinnych. Opierają się one na założeniu wskazującym, że nieprawidłowo funkcjonująca rodzina i zaburzone więzi rodzinne są istotnym prekursorem zachowań patologicznych wychowującej się w niej młodzieży[28].

### 4.1. Teoria percepcji środowiska rodzinnego Freda Streita

Fred Streit oparł opracowaną przez siebie teorię na założeniu, iż rzeczywistość istnieje tylko w oczach osoby, która ją spostrzega. W myśl wskazanej teorii dzieci i ich rodzice w odmienny sposób interpretują to, co się dzieje w ich rodzinie oraz najbliższym środowisku. Ta odmienność ocen obejmuje następujące sytuacje: postawy rodziców względem dzieci, wsparcie emocjonalne rodziców, ich miłość do dzieci, a nawet cechy rodziców, wzajemne relacje w rodzinie, w tym także między rodzicami a pozostałym rodzeństwem[29].

Na podstawie obserwacji zachowań narkotykowych, F. Streit sformułował wniosek, że jeżeli dziecko wyżej wymienione wskaźniki sytuacji rodzinnej interpretuje jako niekorzystne, mogą pojawić się u niego zaburzenia w zachowaniu, do których zalicza się m.in. zażywanie substancji psychoaktywnych. Autor teorii ustalił również prawidłowości występujące między tymi postawami, a preferowanymi przez dzieci rodzajami środków psychoaktywnych[30].

---

[25] Por. M. Jordan, *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003, s. 5.
[26] Por. H. Pietrzak, *Socjalizacja jednostki a zachowania agresywne w wymiarze społecznym*, Kielce 1996, s. 56-62.
[27] J. Śledzianowski, S. Bębas, *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Kielce 2013, s. 275.
[28] Por. Z. Gaś, *Rodzina a uzależnienia*, Lublin 1994, s. 21; D. Pstrąg, *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Rzeszów 2000, s. 32.
[29] Por. P. Ulman, *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et ratio. Wokół uzależnień", red. M. Ryś, 4 (8) 2011, s. 80; Z. Gaś, *Rodzina a uzależnienia*, Lublin 1994, s. 21.
[30] Por. tamże.

Uwarunkowane rodzinnie powody przyjmowania substancji psychoaktywnych przez dzieci i młodzież Streit usystematyzował następująco:

1) odczuwanie braku więzi z rodziną;

2) poczucie nieszczęśliwości, nudy, izolacji społecznej; poczucie niemożności kontrolowania swojego życia; brak zainteresowania życiem szkolnym, nauką; brak zainteresowania życiem zgodnym z normami religijnymi i etycznymi;

3) zwiększenie podatności na presję grupy rówieśniczej w zakresie używania narkotyków i alkoholu;

4) przyjęcie środka;

5) zmiana percepcji swojej sytuacji rodzinnej spowodowana przyjęciem środka;

6) iluzja braku problemów wynikających z niekorzystnej percepcji swojej sytuacji rodzinnej;

7) chęć przyjęcia kolejnej dawki.

Należy zauważyć, że początkiem wyżej wskazanego procesu jest odczuwany brak więzi z rodzicami. Młodzież, cechująca się brakiem emocjonalnym, jest bardziej narażona na presję rówieśniczą w zakresie zachowań patologicznych, w tym picia alkoholu i eksperymentowania z narkotykami. Następnie zażywanie narkotyków przez dziecko uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie rodziny, w zakresie relacji między rodzicami, jak i relacji rodzice-dziecko. Z kolei skupienie się na problemie narkotykowym dziecka skutkuje „zamazaniem" innych ważnych problemów rodziny[31].

### 4.2. Homeostatyczny model rodziny narkomańskiej Duncana H. Stantona

W teorii przyjętej przez D.H. Stantona podstawą jest model rodziny, pojmowanej jako wzajemnie powiązany interpersonalny system oraz założenie, że w rodzinie narkomańskiej system ten nie funkcjonuje prawidłowo ze względu na zaburzone więzi między poszczególnymi członkami rodziny. Dziecko zażywające narkotyki koncentruje uwagę rodziców na swoim zachowaniu. W ten sposób odwraca ją od wielu istotnych dla rodziny spraw, szczególnie konfliktów między rodzicami. Sytuacja narkomańska dziecka pełni zatem rolę specyficznego stabilizatora w relacjach między nimi. Tak więc zażywanie substancji uzależniającej przez dorastające dziecko utrzymuje funkcjonowanie rodzinne w sztucznie zaadaptowanej do tej patologicznej sytuacji homeostazie rodzinnej[32].

Z przeprowadzonych badań Stanton wyprowadził wniosek, że matki narkomanów odczuwają silną potrzebę symbiotycznego związków ze swoim dzieckiem. Cykl zaburzonych interakcji w rodzinie zostaje według niego zapoczątkowany w okresie, w którym dziecko zaczyna dorastać i stopniowo coraz bardziej chce się uniezależnić od rodziców. Nasila się natomiast w okresie, w którym decyduje się samodzielnie prowadzić życie poza domem. Tym samym przyjmowanie środka uzależniającego przez dorastające

[31] Por. tamże.

[32] Por. J. Rogala-Obłękowska, *Przyczyny narkomanii. Wyjaśnienia teoretyczne*. Warszawa 1999, s. 96; P. Ulman, *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et ratio. Wokół uzależnień", red. M. Ryś, 4 (8) 2011, s. 83.

dziecko powoduje niemożność jego pełnego usamodzielnienia i stanowi jego odpowiedź na brak zgody rodziców na jego usamodzielnienie. Powstają u niego sprzeczne dążenia. Dorastające dziecko jednocześnie chce samodzielnego funkcjonowania i spełnienia ,,oczekiwań" rodziców. W takiej sytuacji używanie środków psychoaktywnych skutkuje popadnięciem w uzależnienie, co może wydawać się rozwiązaniem tego dylematu, co oczywiście jest rozwiązaniem tylko pozornym[33].

### 4.3. Zgeneralizowany model interakcji społecznych Denis B. Kandel i współpracowników

Według D.B. Kandel uzależnienie nieletnich od alkoholu lub narkotyków wynika przede wszystkim z modelowania zachowań rodziców. Zażywanie wysokoprocentowych alkoholi czy narkotyków przez rodziców w obecności dzieci znacznie potęguje ryzyko ich zażywania przez potomstwo, co w konsekwencji może doprowadzić do rozwoju uzależnienia. Wśród pozostałych czynników autorka ww. teorii przede wszystkim wskazuje niewłaściwe postawy rodzicielskie, takie jak: nadmiernie dominująca, nadmiernie kontrolująca czy też odrzucająca. Szczególne znaczenie wśród czynników zajmuje jakość relacji między rodzicami a dzieckiem. Deficyty emocjonalne i zaburzone więzi bądź całkowity ich brak są tu decydujące. Dorastające dziecko nie jest w stanie lub też ma bardzo ograniczoną zdolność oparcia się np. wpływowi i presji rówieśniczej. Z kolei bliskie relacje i silne więzi z rodzicami stają się istotnym czynnikiem chroniącym[34].

### 4.4. Teoria interakcji rodzinnych Judith S. Brook

Na słabe więzi z rodzicami, jako czynnik zwiększający ryzyko ukształtowania się uzależnienia od substancji, zwraca uwagę w swojej teorii także J.S. Brook. Obok nich wymienia ona również niekorzystne indywidualne cechy psychiki jednostki oraz obserwację niewłaściwych zachowań rodziców. Jednak to właśnie brak emocjonalnego związku z rodzicami jest określany mianem „determinantu" [35]. Z drugiej strony autorka teorii wskazuje na czynniki chroniące przed uzależnieniem oraz szerzej pojętym niedostosowaniem społecznym. Wśród nich wylicza: akceptowanie przez rodziców społecznie uznawanych wartości, wychowywanie oparte na miłości i wspieraniu emocjonalnym dziecka, sprawowanie kontroli rodzicielskiej nad dzieckiem, przystosowanie społeczne i emocjonalną dojrzałość matek[36].

## 5. Konsekwencje i wyzwania socjalizacyjne nieletnich w świetle deficytu więzi rodzinnych

Jan Paweł II w Adhortacji apostolskiej o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio* wskazuje, że „przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę"[37]. W ten sposób

[33] Por. P. Ulman, *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et ratio. Wokół uzależnień", red. M. Ryś, 4 (8) 2011, s. 83.
[34] Por. tamże, s. 84.
[35] Por. J. Rogala-Obłękowska, *Przyczyny narkomanii. Wyjaśnienia teoretyczne*. Warszawa 1999, s. 90-91.
[36] Por. P. Ulman, *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et ratio. Wokół uzależnień", red. M. Ryś, 4 (8) 2011, s. 84.
[37] Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, z 28 listopada 1981 r., nr 86.

zwraca uwagę na fakt, iż rodzina jest wartością naczelną, a „krąg rozwoju społecznego otwiera się i zamyka na rodzinie, przy czym proces ten wciąż się powtarza”[38]. W dużej mierze to właśnie kształt i jakość więzi rodzinnych, doświadczenia i przeżycia w rodzinie determinują przyszłość nieletnich. Przystosowania społecznego człowiek uczy się bowiem w toku własnego doświadczenia przez emocjonalną więź z innymi ludźmi, który to proces trwa przez całe życie. Pojawiające się zaś trudności na tej drodze przekładają się na przyszłe więzi interpersonalne: stosunki jednostki z innymi ludźmi i na obraz samego siebie, a w konsekwencji również do poczucia osamotnienia[39].

Dzieci, doświadczając i obserwując dysfunkcję więzi rodzinnych, cechującej się zaburzaniem sfery emocjonalnej (konflikty między rodzicami, zachwiane stosunki uczuciowe, agresja i przemoc w rodzinie), kształtują niewłaściwe cechy osobowości. Wobec otoczenia społecznego nieletni wykazują postawę lękową, przeradzającą się we wrogość. Życie w ciągłym poczuciu zagrożenia przeżywanego w rodzinie powoduje silne napięcia emocjonalne, agresję lub bierność i apatię w zachowaniach. Niedostatek w sferze więzi i związanego z nimi poczucia przynależności społecznej, a także dialogu i akceptacji w rodzinie oraz dysfunkcji emocjonalnej wywołuje u dzieci różne urazy psychiczne, poczucie osamotnienia, niższej wartości i pozycji społecznej w grupie rówieśniczej. Sfera emocjonalna jest u nich zaburzona. Uwidacznia się to w nieprawidłowych zachowaniach w środowisku społecznym. Najczęściej są one niestabilne i nademocjonalne, a zachowania w różnych sytuacjach życiowych przyjmują krańcowe formy uczuciowe (powielając i modelując reakcje i atmosferę panującą w rodzinie). Mogą one przybierać postać – od emocjonalnego zadowolenia do chłodu emocjonalnego, a nawet depresji i izolacji społecznej[40].

Doświadczane emocjonalne deficyty więzi rodzinnych rzutują na nieumiejętność nawiązywania relacji interpersonalnych i tworzenia więzi z rówieśnikami, w środowisku rodzinnym, szkolnym i lokalnym. Prowadzone badania i obserwacje wykazują, że w grupach rówieśniczych nieletni przejawiają nademocjonalność, gniew, konfliktowość, agresję, arogancję w zachowaniach, przemoc i brutalność wobec słabszych. W środowisku rodzinnym daje się zaobserwować takie zachowania, jak: kłamstwa, kradzieże, obojętność na polecenia rodziców, nieposłuszeństwo, agresja wobec rodziców, używanie przekleństw, ucieczki z domu. W środowisku szkolnym dzieci kłamią, są agresywne, aroganckie, nie wypełniają zadań i poleceń nauczyciela, wagarują, wykazują brak aktywności społecznej, zaczepiają kolegów szkolnych, są przyczyną częstych konfliktów w grupie klasowej. W środowisku lokalnym natomiast zaobserwowanymi postawami są aspołeczność i niszczenie dobra społecznego, ponadto nieletni są groźni wobec otoczenia dorosłych, buntują się, głośno manifestują swoje negatywne zachowanie, używają przemocy, wulgarnego słownictwa, często są niezdolni do empatii, niewrażliwi, wykazują niechęć do jakiejkolwiek pomocy[41].

---

[38] M. Jordan, *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003, s. 7.
[39] Por. J. Śliwak, U. Reizer, J. Partyka, *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia” 7 (2015) nr 1 (12), s. 66.
[40] Por. H. Cudak, *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy” nr 1 (2) 2011, s . 13.
[41] Tamże, s. 14.

W oparciu o doświadczenie pedagogiczne można sformułować tezę, że obecny system socjalizacji i resocjalizacji nieletnich w Polsce skupia się bardziej na działaniach w zakresie sfery intelektualnej, edukacyjnej (środki zapobiegawcze wobec nierealizowania obowiązku szkolnego, niechęci do nauki szkolnej, trudności edukacyjnych) oraz profilaktycznej (przeciwdziałanie np. uzależnieniom, agresji). W przypadku patologicznych sytuacji środowiska rodzinnego, zawęża się natomiast konieczność izolowania od niego nieprzystosowanych społecznie. Dominuje przekonanie, że działania te są wystarczające lub też – po prostu – możliwe do osiągnięcia[42].

Wydaje się, że zbyt małą uwagę przywiązuje się tym samym do źródła problemów, którym niewątpliwie są deficyty więzi emocjonalnych w środowisku rodzinnym. Stawianie wśród przyczyn dysfunkcjonalności rodziny na pierwszym miejscu trudnych warunków społeczno-ekonomicznych czy też niskich kompetencji wychowawczych rodziców jest diagnozą niepełną. W pierwszej kolejności elementem socjalizacji i profilaktyki powinna być wspólnota rodzinna. Przywiązanie do rodziców, tworzących prawidłowe więzi rodzinne (patrz: p. 1 niniejszego artykułu), najskuteczniej zapewnia respektowanie norm społecznych[43]. Rodzina nadal pozostaje pierwotną grupą, w której dzieci i młodzież zdobywają podstawowe pojęcia o życiu społecznym. Jest ona fundamentalnym środowiskiem kształtowania podstaw osobowości, przekonań, postaw, światopoglądu oraz pojęć etyczno-moralnych. „W niej dokonuje się pierwotny proces rozwoju społecznego, internalizacji pewnych wzorów, zachowań, postaw oraz związanych z nimi wartości. Wpływ rodziny rozciąga się na wszystkie sfery życia dziecka i wynika z naturalnych więzi łączących dziecko z rodzicami, rodzeństwem, krewnymi, wreszcie z całym dziedzictwem kulturowym, z którego dziecko korzysta, a następnie w miarę swoich sił je pomnaża”[44]. Pytaniem otwartym, a jednocześnie wielkim wyzwaniem oddziaływania socjalizacyjnego, pozostanie, jak wzmacniać więzi emocjonalne w rodzinach noszących znamiona dysfunkcjonalności, na ile jest możliwe dotarcie do nich z właściwym oddziaływaniem oraz czy i jak są wyrównywane omawiane deficyty w nieletnich i czy jest w ogóle możliwe ich wypełnienie.

## Podsumowanie

W dobie atomizacji życia społecznego wzrastającym problemem jest budowanie słabych bądź negatywnych więzi rodzinnych lub też całkowity ich brak. Nierzadko też więzi rodzinne mają charakter instrumentalny. Taka sytuacja prowadzi często do rozpadu formalnego lub faktycznego rodziny. W stosunkach rodzinnych dominują: wzajemna niechęć, brak akceptacji, wrogość oraz zaniedbywanie powinności rodziców i dzieci. Konfliktogenne relacje mogą prowadzić do zachowań agresywnych, przemocy, przestępczości, alkoholizmu, narkomanii, ucieczek z domu, podważania i zakłócania porządku publicznego, łamania społecznie akceptowanych norm prawnych i zwyczajowych. Zmniejszenie zjawiska niedostosowania społecznego nieletnich jest możliwe przy założeniu, że uda się dotrzeć do rodzin dysfunkcjonalnych i wspomóc je poprzez wczesne ograniczenie i osłabienie czynników destrukcyjnych, ale nade wszystko przez wzmocnienie pozytywnych więzi rodzinnych.

---

[42] Por. tamże.
[43] Por. B. Urban, *Zachowania dewiacyjne,* Kraków 1995, s. 44.
[44] M. Jordan, *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003, s. 27.

**Bibliografia**

**I. Nauczanie papieskie**

Jan Paweł II, *Gratissimam sane*, z 2 lutego 1994 roku.
Jan Paweł II, *Familiaris consortio*, z 28 listopada 1981 roku.

**II. Opracowania**

Bruce W., *Osobowość a problemy przystosowania u dzieci*, w: *Psychologia wychowawcza*, red. Ch. Skinner, tłum. Z. Obniski, Warszawa 1962.
Cudak H., *Dysfunkcje rodziny i jej zagrożenia opiekuńczo-wychowawcze*, „Pedagogika Rodziny. Family Pedagogy", nr 1(2) 2011.
Dyczewski L., *Więź między pokoleniami w rodzinie*, Lublin 2002.
Gaś Z., *Rodzina a uzależnienia*, Lublin 1994.
Gawęcka M., *Poczucie osamotnienia dziecka w rodzinie własnej*, Toruń 2005.
Izdebska J., *Dziecko w rodzinie u progu XXI wieku. Niepokoje i nadzieje*, Białystok 2000.
Jordan M., *Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich*, Kraków 2003.
Kalinowski M., Niewiadomska I., Chwaszcz J., Augustynowicz W., *Więzi społeczne zamiast więzień – wsparcie pozytywnej readaptacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w powodu konfliktu z prawem*, Lublin 2010.
Kawula S., *Rodzina o skumulowanych czynnikach patogennych*, w: *Pedagogika rodziny*, red. S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, Toruń 2006.
Kawula S., Brągiel J., Janke A. W., *Pedagogika rodziny – obszary i panorama problematyki*, Toruń 1998.
Kotlarska-Michalska A., *Więź rodzinna jako szczególny rodzaj więzi społecznej*, „Roczniki Socjologii Rodziny" t. 4, 1992.
Krowczonek M., *Agresja – problem współczesnej szkoły*, Warszawa 2007.
Laurman-Jarząbek E., *Rodzina a zagrożenia towarzyszące współczesnej młodzieży*, w: *Obraz współczesnej młodzieży – od kryzysu do nadziei*, red. M. Szpringer, A. Drapała, Kielce 2007.
Pietrzak H., *Socjalizacja jednostki a zachowania agresywne w wymiarze społecznym*, Kielce 1996.
Przetacznikowa M., Kaiser J., *Czynniki emocjonalne i społeczne w rozwoju przystosowania człowieka do środowisk*, w: *Czynniki rozwoju człowieka: wstęp do ekologii człowieka*, red. N. Waloński, Warszawa 1972.
Przybyłka A., *Dysfunkcja rodziny w okresie transformacji ustrojowej*, w: *Polityka społeczna wobec reform*, Katowice 1999.
Pstrąg D., *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Rzeszów 2000.
Pyka L., *Nieprzystosowanie społeczne i jego odmiany*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, red. W. Pomykało, Warszawa 1993.
Rogala-Obłękowska J., *Przyczyny narkomanii. Wyjaśnienia teoretyczne*. Warszawa 1999.
Sendyk M., *Społeczne funkcjonowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*, Kraków 2001.
Sękowska Z., *Przystosowanie społeczne młodzieży niewidomej*, Warszawa 1991.
Skorny Z., *Mechanizmy regulacyjne ludzkiego działania*, Warszawa 1989.
Stala J. (red.), *Katechetyka szczegółowa*, Tarnów 2003,
Śledzianowski J., Bębas S., *Blaski i cienie współczesnej rodziny polskiej*, Kielce 2013.
Śliwak J., Reizer U., Partyka J., *Poczucie osamotnienia a przystosowanie społeczne*, „Studia Socialia Cracoviensia" 7 (2015) nr 1 (12).
Szałański J., *Samoocena młodzieży niedostosowanej społecznie oraz jej niektóre uwarunkowania i korelaty osobowościowe*, Łódź 1989.
Tomaszewski T., *Psychologia*, Warszawa 1975.
Turowski J., *Przemiany współczesnej rodziny*, „Zeszyty Naukowe KUL", nr 4, 2, 1959.
Ulman P., *Społeczne i rodzinne uwarunkowania uzależnień u dzieci i młodzieży*, „Fides et ratio. Wokół uzależnień", red. M. Ryś, 4 (8) 2011.
Urban B., *Zachowania dewiacyjne*, Kraków 1995.
Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży w interakcjach rówieśniczych*, Kraków 2005.

**III. Pomoce leksykograficzne**

Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 1987.
Pomykało W. (red.), *Encyklopedia pedagogiczna*, Warszawa 1993.

## *Więzi rodzinne a problem niedostosowania społecznego nieletnich*

**Streszczenie**

W ostatnich dziesięcioleciach nasza rzeczywistość społeczna uległa znacznym przeobrażeniom ustrojowym, gospodarczym oraz społeczno-kulturowym. Przemiany te doprowadziły do pojawienia się zarówno pozytywnych, jak i negatywnych zjawisk społecznych. Wśród negatywnych narastają takie zjawiska, jak: przemoc, agresja, uzależnienia, niedostosowanie społeczne, znieczulenie, hedonistyczny i konsumpcyjny styl życia. Jednakże wiązanie zjawiska niedostosowania społecznego nieletnich w Polsce przede wszystkim z przemianami ustrojowymi oraz stawianie na pierwszym miejscu przyczyn dysfunkcjonalności rodziny takich czynników, jak: trudne warunki społeczno-ekonomiczne czy też niskie kompetencje wychowawcze rodziców jest diagnozą niepełną. Fundamentu problemu nieprzystosowania społecznego nieletnich należy upatrywać raczej w zaburzonych więziach emocjonalnych w rodzinie. W dobie atomizacji życia społecznego narastającym problemem jest budowanie słabych bądź negatywnych więzi rodzinnych lub też całkowity ich brak. Nierzadko też więzi rodzinne mają jedynie charakter instrumentalny.

**Słowa klucze**
rodzina, rodzina dysfunkcyjna, młodzież, więź rodzinna, dostosowanie społeczne, niedostosowanie społeczne

*Ks. dr Dariusz Frydrych – doktor katechetyki, wizytator nauki religii w diecezji radomskiej i wykładowca katechetyki specjalnej w Instytucie Teologicznym w Radomiu przy Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie – Sekcja Św. Jana Chrzciciela.*